**Nawet 5 lat więzienia za fałszywe tablice rejestracyjne! Polskie prawo wreszcie dorównuje standardom europejskim.**

**W nowelizacji ustawy o Kodeksie Karnym (przyp. red.: Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 i 2077 oraz z 2019 r. poz. 730, 858 i 870) z dnia 16 maja 2019 r. dodano art. 306b wprowadzający karę więzienia dla osób posługujących się fałszywymi tablicami.**

Wcześniej tego typu występ traktowany był jako wykroczenie - obecnie nowelizacja Kodeksu Karnego traktuje posiadanie fałszywych tablic rejestracyjnych jako przestępstwo zagrożone karą więzienia od 3 miesięcy do nawet 5 lat:

Art. 306b. § 1. Kto dokonuje zaboru tablicy rejestracyjnej pojazdu mechanicznego, umożliwiającej dopuszczenie tego pojazdu do ruchu na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie odrębnych przepisów, albo taką tablicę podrabia lub przerabia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§2. Tej samej karze podlega, kto używa tablicy rejestracyjnej pojazdu mechanicznego, umożliwiającej dopuszczenie tego pojazdu do ruchu na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie odrębnych przepisów, nieprzypisanej do tego pojazdu, podrobionej albo przerobionej, jeżeli może to uniemożliwić albo utrudnić identyfikację tego pojazdu.”;

*“Przed wprowadzonymi zmianami używanie nieważnych, sfałszowanych tablic rejestracyjnych nie było w polskim prawie przestępstwem. Wszelkie tego typu zgłoszenia na Policję skutkowały odprawieniem osoby zgłaszającej z kwitkiem. Nawet służby z innych krajów bywały nieraz zdumione obowiązującymi w Polsce przepisami - szczególnie jeżeli w grę wchodziło posługiwanie się tablicami ze skradzionego za granicą pojazdu” -* mówi Agnieszka Celejowska ekspert portalu Autobaza.

**Skąd takie orzecznictwo?**

Orzeczenie Sądu Najwyższego z 2003 r. mówi, że samochodowe tablice rejestracyjne nie są znakiem identyfikacyjnym (w przeciwieństwie do numeru identyfikacyjnego [VIN](https://www.autobaza.pl/co-to-jest-vin) pojazdu) i z tego powodu posługiwanie się fałszywymi tablicami rejestracyjnymi nie jest przestępstwem.

W przypadku nabycia skradzionego pojazdu z fałszywymi tablicami, najbardziej poszkodowaną osobą był niczego nie świadomy kupujący. Policja zatrzymywała pojazd jako dowód przestępstwa. Nieszczęsny nabywca prócz pojazdu tracił także pieniądze za felerny zakup.

**Zawsze sprawdzaj pojazd po numerze VIN**

Niestety, ale to **na nabywcy ciąży obowiązek dochowania należytej staranności przy zakupie samochodu**. Dlatego warto za każdym razem przy zakupie pojazdu zweryfikować numer VIN. Jeżeli natomiast pomimo dołożenia przez nas należytej staranności, okaże się, że samochód pochodzi z paserstwa, to wtedy możemy powoływać się na treść **art. 169 par. 2 kodeksu cywilnego, mówiącego o nabyciu pojazdu w dobrej wierze.** Jeżeli od momentu kradzieży upłyną 3 lata, taki pojazd może stać się naszą własnością. Gdybyśmy jednak nie chcieli zachować felernego pojazdu, możemy wystąpić do sprzedawcy z roszczeniem o zwrot zapłaconej przez nas ceny. Jeżeli udowodnimy sprzedawcy, że wiedział, iż samochód pochodzi z kradzieży, możemy go pozwać i zażądać odszkodowania.

**Pojazd zezłomowany a teraz jeździ?**

Fałszywe tablice rejestracyjne mogą pochodzić nie tylko z kradzieży. Również pojazdy zakwalifikowane na złom w innym kraju mogą być źródłem oszustw.

Na rynku nie brakuje takich aut, których historia zatoczyła koło. Wcześniej - całkowicie uszkodzone, doprowadzone do użytku i wprowadzone ponownie do obiegu. Na fałszywych tablicach trafiają w ręce niczego nie świadomych kierowców i stwarzają poważne ryzyko dla zdrowia i życia użytkowników dróg.

Miejmy nadzieję, że nowe prawo przysłuży się uczciwym kierowcom i ułatwi ściganie przestępców. **Również raporty dotyczące historii pojazdu są narzędziem pomocnym w tej walce.** Możemy łatwo z nich skorzystać - na stronach takich jak [Autobaza](https://www.autobaza.pl/) - wystarczy jedynie znajomość numeru VIN.